Nr. 226 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 2 października 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 13 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacji otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Tydzień szkoły powszechnej.

Stajemy znowu w b. r. przed zagadnieniem szkoły powszechnej. Od zeszłego roku prawie nic się nie zmieniło, bo z powodu naturalnego przyrostu dzieci w liczbie około 500.000 rocznie, niema środków na pokrycie budowy szkół i powiększenie etatów nauczycielskich.

Wprawdzie Ministerstwo W. R. i O. P. otrzymało kredyty na powiększenie o 2000 etatów na całe Państwo, a wedle sprawozdania Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych za rok 1935 wybudowano 298 budynków szkolnych, rozpoczęto budowę 415 budynków no wych, to jednak pomimo tak wydatnej akcji budowlanej, do zrealizowania powszechnego nauczania jest jeszcze bardzo daleko. Na 5 milionową armię młodzieży szkolnej, co roku czeka na otwarcie bram szkolnych około 400 tysięcy dzieci w wieku szkolnym. Z powodu zaś niemożności przyjęcia wszystkich dzieci obowiązanych do uczęszczania do szkoły z każdego roku, pozostało dziś około 500 tysięcy dzieci poza murami szkolnymi.

Wszak na terenie naszego Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego prawie 5000 dzieci nie znalazło pomieszczenia. Znane są nam „niby" sale szkolne, których powierzchnia nie przekracza 24 m², nie odpowiadające najprymitywniejszym wymogom higieny, mordujące dzieci i nauczycielstwo. Trudno wprost wyobrazić sobie, jak wygląda nauka i jaki z niej pożytek, jeżeli w takich klateczkach uczy się po 80 dzieci i to na dwie zmiany. Nie lepiej jest i w miastach. Tu już ze szkoły zrobiło się fabrykę o ciągłym ruchu, bo nauka odbywa się bardzo często na trzy zmiany, a jeżeli uwzględni się naukę wieczorową, to i na cztery zmiany.

Stąd nie dziwmy się zupełnie, że na Olimpiadach światowych nas pobijają. Wygrywamy nieraz, ale na wyścigach konnych...

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych urządza od trzech lat Tydzień Szkoły Powszechnej, abyśmy przynajmniej w jednym tygodniu śmiało i otwarcie popatrzyli w oczy naszemu szkolnictwu.

Zazwyczaj sprawami szkolnymi zajmują się tylko osoby związane pracą ze szkołą, a ogół społeczeństwa tylko o tyle, o ile wypada nieraz zająć się szkołą, jak to bywa n. p. w Kołach Rodzicielskich, gdy zaś ktoś niema dzieci, to zupełnie jest obojętny na sprawy szkolne. A przecież szkoły — to przyszłość narodu. Jakie szkoły, takie społeczeństwo! A że tak jest, mamy na to wiele dowodów historycznych.

Dlatego i dziś dają się słyszeć głosy, że sprawą budownictwa szkolnego winno zająć się wyłącznie Państwo. Niestety sytuacja nasza gospodarcza i polityczna jest tego rodzaju, że Skarb Państwa ani teraz, ani w okresie najbliższych lat nie będzie mógł przyjść z dostateczną pomocą, choćbyśmy słusznie, czy niesłusznie kierowali postulaty nasze pod adresem Rządu.

Rzeczywistość więc wskazuje, że sprawą rozbudowy szkół muszą zająć się samorządy gromadzkie i gminne a także **musi zająć się całe społeczeństwo.**

Przed trzema laty powstało Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. Powyższe Towarzystwo, jak wskazuje sama nazwa ma na celu budowę szkół powszechnych. Według stanu z grudnia 1935 r. Towarzystwo to skupiło około siebie 12.535 Kół, o liczbie 232.769 członków.

Pozatem istnieją na terenach szkół, Szkolne Koła T. P. B. P. S. P. w których nasza młodzież choć drobnemi wkładkami przyczynia się znacznie do budowy szkół.

Zarząd Główny licząc się z trudnościami w pozyskiwaniu członków, obniżył składkę członkowską do połowy t. j. na 2 zł. rocznie, płatne w 4 ratach.

Pozatem wszystkie księgarnie zobowiązały się na każdą książkę nalepić 10 gr. znaczek T. P. B. P. S. P. Z tych to groszy majątek Towarzystwa T. P. B. P. S. P. wzrósł prawie do 6 milionów zł. i został rozpoczęty ny bezprocentowo na cele budowy szkół. W wyjątkowych wypadkach udzielono bezzwrotnych zasiłków w kwocie 471.999 zł. Przy pomocy całej kwoty oddano do użytku szkolnego 702 budynków o 2.685 izbach lekcyjnych. 300.000 dzieci znalazło należyte pomieszczenie, licząc naukę na dwie zmiany. Nadto wykończono i oddano do użytku 256 mieszkań, a niektóre szkoły zaopatrzono w biblioteki szkolne za kwotę 30.000 zł. Oto wyniki tak krótkiej działalności tego Towarzystwa.

Ten wielki efekt zawdzięcza Towarzystwo P. B. P. S. P. ofiarności społeczeństwa i współdziałaniu Nauczycielstwa, które zdaje sobie sprawę z doniosłości zapewnienia dziatwie pomieszczenia w szkole powszechnej.

Celem przeprowadzenia propagandy na rzecz T. P. B. P. S. P. co roku od 2—9 października organizuje się „Tydzień Szkoły Powszechnej", połączony ze zbiórką publiczną.

Dlatego, komu przyszłość Narodu jest droga, mimo ciężkich warunków w jakich się znajdujemy, niech nie odmówi poparcia i rzuci przynajmniej grosz do puszki. Komu nie są obojętne losy i zdrowie młodzieży, niech pomaga „Towarzystwu Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych" w budowie szkół, niech zakupi nalepki i zapisze się na członka Towarzystwa P. B. P. S. P.

—

Krwawe zaburzenia w Besarabii.

Czerniowce. 1. 10. (PAT.) Policja polityczna w Czerniowcach wykryła wielki skład komunistycznej literatury i matriałów propagandowych. W związku z tym aresztowano wiele osób, które będą sądzone przez sąd wojenny w Jassach. Jak stwierdzono, oskarżeni utrzymywali ożywiony kontakt z północną Besarabią, gdzie również zlikwidowano szereg jaczejek komunistycznych.

Czerniowce. 1. 10. (PAT.) W Ilianuca, w Besarabii doszło do krwawych zaburzeń wywołanych przez zwolenników „starego kalendarza" (juliańskiego). W starciu z żandarmerią, którą uzbrojeni mieszkańcy wsi usiłowali rozbroić, zabito jedną osobę, raniono ciężko trzy. Obecnie władze wysłały do wspomnianej miejscowości silne oddziały żandarmerii, liczące przeszło 1000 ludzi, celem przywrócenia spokoju i ujęcia głównych winowajców zaburzeń.

Senat zgodził się na dewaluację franka.

Paryż. 1. 10. (PAT.) W godzinach wieczornych po zakończeniu dyskusji ogólnej Senat przystąpił do głosowania nad poszczególnymi artykułami projektu ustawy finansowej rządu. Artykuły od 1 do 5 zostały przyjęte w brzmieniu uchwalonym przez Izbę deputowanych. Dłuższą dyskusję wywołał natomiast artykuł 6-ty dotyczący płatności międzynarodowych, określonych we frankach złotych i zawartych przed ogłoszeniem powyższej ustawy. Otóż, w myśl tekstu, uchwalonego przez Izbę, płatności te, o ile nie były wyrażone we frankach wymienialnych, nie miały być regulowane zgodnie z obowiązującym prawem, czyli we frankach zdewaluowanych. Tymczasem komisja finansowa senatu zaproponowała na to miejsce swój tekst, który brzmi, jak następuje: „Nowe określenie franka nie stosuje się do płatności międzynarodowych, powstałych przed wydaniem obecnej ustawy, a oznaczonych we frankach złotych. W stosunku do tych płatności międzynarodowych, jednostka monetarna francuska zostanie określona zgodnie z prawem monetarnym, obowiązującym we Francji w okresie, w którym powstało zobowiązanie, będące podstawą płatności. Za płatność międzynarodową uważa się płatność, wynikłą na skutek kontraktu, przewidującego transfer pieniędzy z kraju do kraju.

Paryż. 1. 10. (PAT.) **Senat uchwalił 141 głosami przeciwko 125 całość projektu ustawy walutowej w brzmieniu ustalonym przez komisję finansową senatu.**

—

Stanowisko Niemiec wobec dewaluacji.

Berlin. 1. 10. (PAT.)) Po ogłoszeniu deklaracji o stanowisku rządu Rzeszy wobec dewaluacji, dr. Schacht przyjął przedstawicieli prasy zagranicznej.

Minister oświadczył, że „jadro sprawy polega na fakcie, iż układ trzech nie stanowi żadnego kroku do faktycznej stabilizacji walutowej na świecie. O ile w dalszym rozwoju sytuacji nie nastąpią nowe, uzupełniające układy, minister nie widzi żadnych korzyści międzynarodowych w wyniku obecnych zmian. Przeciwnie, przewiduje on zwyżkę cen w państwach i zwiększenie się niepokoju gospodarczego w świecie. Zdewaluowanie waluty niemieckiej wprowadziłoby nie tylko niepokój w samych Niemczech, lecz większy jeszcze chaos w obrotach zagranicznych. Dlatego też rząd Rzeszy postanowił nic nie zmieniać w kwestii stabilizacji swej waluty. Oczywiście, zarządzenia państw zachodnich stanowią nowe, poważne obciążenie handlu niemieckiego na równi z obciążeniem handlu innych państw. Niemcom nie pozostaje nic innego jak skompensowanie strat, jakie mogą wyniknąć, przy czym minister nie widzi, by inne państwa były uprawnione do występowania z ewentualnymi kontr-zarządzeniami przeciwko Niemcom, bowiem Rzeszy chodziłoby jedynie o wyrównanie ewentualnych powstałych strat. Nie można nikogo zmuszać do wolnych układów międzynarodowych. Zauważyć należy, iż wprawdzie dotychczas takich układów międzynarodowych nie było — stabilizacja walut polegała na wzajemnym zaufaniu. Dziś prawie wszyscy odeszli od standartu złota. Złamano właściwie milczący układ i zamiast stabilizacji nastąpił rozgardiasz. Jest to czyn wrecz niemoralny. Niemcy gotowe są wziąć udział we wszelkich rozmowach międzynarodowych, zmierzających do: 1) międzynarodowej stabilizacji walut, 2) do zniesienia wszelkich ograniczeń dewizowych, 3) do zwiększenia kredytu międzynarodowego i stworzenia warunków do bardziej ożywionego handlu między narodami. Sytuacja handlu międzynarodowego jest dzisiaj wręcz rozpaczliwa. Wynosi on zaledwie jedną trzecią dawnych obrotów światowych. Nigdzie nie widać polepszenia. Wyczuwa się natomiast coraz bardziej naglącą konieczność układu międzynarodowego celem polepszenia bytu ludności. To, co się stało, nie jest postępem na tej drodze. Nie chcemy kroku tego bynajmniej krytykować, gdyż każde państwo w ramach swoich konieczności wydawać może odpowiednie zarządzenia. Nie widzimy jednak, by z tych ostatnich zarządzeń wynikały jakiekolwiek korzyści". Na zakończenie minister podkreślił raz jeszcze gotowość Niemiec do współpracy w osiągnięciu wymienionych powyżej celów.

Dyr. Z. Rauszer w Międzynar. Komitecie Miar

Warszawa. 1. 10. (PAT.) Dr. inż. Zdzisław Rauszer, dyrektor Głównego Urzędu Miar, został wybrany jednogłośnie przez Międzynarodowy Komitet Miar w Paryżu na członka tego Komitetu.

Międzynarodowy Komitet miar, zgodnie z Międzynarodową Konwencją metryczną, do której należy obecnie 32 państwa, kieruje pracami metrologicznymi Międzynarodowego Biura Miar w Sevres i sprawuje nadzór nad przechowywaniem przez to biuro międzynarodowych prototypów podstawowych jednostek miar.

Międzynarodowy Komitet Miar składa się z 18 członków, należących do innego państwa. Na członków komitetu powoływani są uczeni, dzięki czemu komitet ten stanowi pewnego rodzaju akademię metrologów. Przewodniczącym komitetu jest obecnie znany uczony włoski, senator Vito Volterra.

NIE ŻAŁUJMY OFIAR NA RZECZ BUDOWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH!

Wiadomości bieżące.

1
października 1936

Czwartek
Jana z Dukli
Jutro: Aniołów Stróż.
Wschód słońca 5·36
Zachód „ 17·14

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Koriolan“.
Piątek teatr nieczynny.
Sobota godz. 20 „Koriolan“.
Niedziela godz. 15.30 „Pani prezesowa“. — Godz. 20 „Koriolan“.
Poniedziałek godz. 20 „Pani prezesowa“.
Wtorek godz. 20 „Koriolan“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA
(Teatr Rozmaitości)

Czwartek godz. 19.30 „Czar munduru“.
Piątek godz. 19.30 „Czar munduru“.

COLOSSEUM.

Gościnne występy Lusi i Miszy German z ich zespołem.
Czwartek g. 8.30 wiecz. „Dzieci Racheli“ premiera.
Piątek g. 4 i 8.30 „Dzieci Racheli“.
Sobota g. 4 i 8.30 „Dzieci Racheli“.
Niedziela g. 4 i 8.30 „Dzieci Racheli“.
Poniedz. g. 8.30 „Dzieci Racheli“.

KINOTEATRY:
APOLLO: „Bolek i Lolek“ z Dymszą.
CASINO: „Mayerling“.
CHIMERA: „Kwiat Hawai“ z Martą Eggerth.
KOPERNIK: „Dzisiejsze czasy“ z Chaplinem.
MARYSIEŃKA: „Mały buntownik“.
MUZA: „Serca ze stali“.
PALACE: „Jadzia“.
PAN: „Pan Twardowski“.
PAX: „Żyd wieczny tułacz“ z Konradem Veidtem.
RAJ: „Kochany łobuz“.
STYLOWY: „Ludzie w tunelu“ i rewia.
ŚWIT: „Niedokończona symfonia“.
TON: „Pat i Patachon jako więźniowie“.
UCIECHA: „Drewniane krzyże“ i rewja.

FOTOPLASTIKON. **pl. Marjacki 5.:** „Watykan“.

— **Teatr Wielki.** Dziś w czwartek, dnia 1 października „Koriolan“, arcydzieło Szekspira w inscenizacji Leona Schillera i dekoracjach Pronaszki. Główne role kreują między innymi artyści tej miary co Irena Solska i Janusz Strachocki.

KOMUNIKATY.

— **Lwowskie prelekcje radiowe.** W związku z tygodniem budowy szkół powszechnych nacz. Henryk Błażewski wygłosi w piątek o godz. 18.20 prelekcję pt. „Budujmy szkoły“. O godz. 15.45, jak zwykle w piątek ks. kan. Michał Rękas przeprowadzi rozmowę z chorymi, zaś o godz. 18.45 usłyszymy skrzynkę programową w opracowaniu dyr. Janusza Żuławskiego.

— **„Tysiąc i jedna noc“ w radio.** Słynne opowiadania z tysiąca i jednej nocy były źródłem natchnienia wielu kompozytorów. „Szeherezada“ Rimskij-Korsakowa zdobyła sławę światową. Jak komponują te same opowiadania wschodnie Ryszard Ralf i Sergiusz Bortkiewicz przekonają się radiosłuchacze w piątek o godz. 16 w audycji transmitowanej z Krakowa.

— **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych we Lwowie** zawiadamia, że celem uzyskania połączenia w Drohobyczu od pociągu motorowego M. t. E. 201/202 Lwów—Borysław (Lwów odj. 9.02 Drohobycz przyj. 10.17) do poc. 3015 Drohobycz—Truskawiec Zdr. począwszy od dnia 1 października br. będzie poc. 3015 odjeżdżał z Drohobycza o godz. 10.20 zamiast o godz. 10.03.

KRONIKA MIEJSKA.

Nowy inspektor farmaceutyczny wojew. lwowskiego. Dotychczasowy inspektor farmaceutyczny województwa lwowskiego mgr Franciszek Sypek został powołany z dniem 1 bm. na stanowisko radcy w Ministerstwie Opieki Społecznej. Stanowisko inspektora farmaceutycznego obejmuje mgr. Tadeusz Tomaszewski.

Służąca oblała pracodawcę kwasem solnym. Maria Lewis, służąca u właścicielki realności przy ul. Gródeckiej 69, Marii Mandel, wczoraj przed południem, oblała kwasem pogrążonego we śnie swego pracodawcę Emanuela Mandla, poczem zbiegła w nieznanym kierunku. Poparzonemu na twarzy Mandlowi pierwszej pomocy udzielił lekarz prywatny. Przyczyna zamachu służącej na pracodawcę okryta jest narazie tajemnicą. Niewątpliwie zostanie ona wyjaśniona po przytrzymaniu zbiegłej. Na lokatorach dużej realności Mandla, zamach na jego osobę wywołał wielkie wrażenie.

Sprytny trick złodziejski. Wczoraj wieczorem przyszedł do baraku Wydz. III. na ul. Mickiewicza jakiś osobnik i zażądał od magazyniera Neymayera wydania mu jednej deski. Gdy magazynier temu żądaniu odmówił, osobnik obrzuciwszy go pogróżkami, począł oddalać się. Neymayer puścił się za nim w pogoń, a wówczas spólnik uciekającego, wszedł do baraku i skradł na szkodę magazyniera kurtkę z kołnierzem futrzanym oraz marynarkę.

ZAPISUJMY SIĘ NA CZŁONKÓW TOWARZYSTWA POPIERANIA BUDOWY PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH!

Zamach na transport wojsk brytyjskich.

Londyn. 1. 10. (PAT.) Na linii kolejowej Haifa—Jerozolima Arabowie usiłowali wysadzić w powietrze transport wojsk angielskich. Zamach nie udał się jedynie dzięki temu, że transport wojskowy opuścił Haife wcześnie niż przewidywano, tak że przygotowania powstańców arabskich nie były jeszcze zakończone. Śledztwo wykazało, że doły na torze, w których miano umieścić materiały wybuchowe, były dopiero do połowy wykopane.

Podział miliona

Chociaż losowanie miliona odbywa się raz do roku, moment ten jest zawsze oczekiwany z najwyższym napięciem przez wszystkich, interesujących się grą loteryjną.

Podobne zainteresowanie panowało też w ubiegły poniedziałek, a sala ciągnień Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej wypełniła się po brzegi. Gdy śród ciszy rozległ się głos:

— Numer 17385 wygrał dwieście złotych — a więc najmniejszą wygraną, stało się ogólnie wiadomem, że numerowi temu przypadł milion złotych. Oczywiście ciekawość wzmogła się jeszcze, teraz jednak przybrała formę pytania:

— Kto są ci szczęśliwcy, którym się uśmiechnęła fortuna?

Odpowiedź na to pytanie znajdują czytelnicy poniżej:



Pani Helena Dreszerowa, zamieszkała w Warszawie przy ulicy Hożej 16, gra na Loterii Państwowej od dłuższego czasu. Dotychczas nie bardzo sprzyjało jej szczęście, ale jednorazowe powodzenie jest tak duże, iż pozwoli jej zapomnieć raz na zawsze o wszelkich troskach dnia powszedniego, jakkolwiek na ćwiartkę tę grało oprócz p. Dreszerowej kilku wspólników.



Właścicielem drugiej ćwiartki jest p. Matuszewicz, pracownik jednej z większych firm węglowych, zamieszkały również w Warszawie. Wygrana była dla p. M. tak wielką niespodzianką, że nie umiał sformułować swych projektów na przyszłość.

Pozostałe wreszcie dwie ćwiartki są w posiadaniu pani Osuchowskiej (ul. Krucza 20) i dra S., mieszkańców stolicy.

Nowym „milionerom“ Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej wypłaciła wygraną czekami na Bank Gospodarstwa Krajowego, gdzie też sumy te zostały zdeponowane.

Warszawa wogóle miała dnia tego szczęście, gdyż prócz miliona padła w jednej z mniejszych kolektur stołecznych większa wygrana 50.000 zł. na numer 81317.

Na ciągnieniu poniedziałkowym zakończyła się trzydziesta szósta Loteria Państwowa. Kandydaci na przyszłych milionerów mogą się już zaopatrywać w losy do pierwszej klasy trzydziestej siódmej Loterii.

Terror w Palestynie trwa.

Jerozolima. 1. 10. (PAT.) Akcja terorystyczna powstańców arabskich trwa. Wczoraj w pobliżu m. Jenin doszło do utarczki między oddziałem wojska brytyjskiego a licznym oddziałem Arabów. Po stronie brytyjskiej ranny został oficer i dwóch żołnierzy, po stronie Arabów liczba zabitych i rannych przekracza 20. W czasie rewizji przeprowadzonej przez wojsko w m. Iksal, dwóch Arabów starało się umknąć,(przy czym jeden został zabity, a drugi ranny. Pod Lidda nastąpiło na skutek akcji sabotażowej, zderzenie pociągu towarowego z osobowym. Maszynista, palacz i konduktor odnieśli ciężkie obrażenia. Dzisiaj rano 4 samochody ciężarowe, należace do wydziału robót publicznych, spadły pod Jerozolimą do urządzonej przez Arabów zasadzki, przy czym kierowca Ormianin został zabity. Osiedle żydowskie Nathaniga było ostrzeliwane w ciągu nocy. Stróże nocni odpowiedzieli strzałami. W czasie strzelaniny zginął chłopak arabski.

Prasa żydowska w Palestynie donosi, jakoby naczelny komitet arabski postanowić miał przyjąć propozycję panujących ościennych państw arabskich w sprawie zawieszenia akcji strajkowej.

Pogrzeb ofiar katastrofy „Pourquoi Pas?“.

Reykjavik. 1. 10. (PAT.) Wczoraj odbyły się w Reykjavik uroczystości pogrzebowe 22 ofiar katastrofy statku francuskiego „Puorquoi Pas?“ Uroczystości te rozpoczęły się przed szpitalem św. Józefa, gdzie w dwóch szeregach ustawiono 22 trumny przykryte trójkolorowym sztandarem. Obecni byli premier Islandii Jenassen wraz z wszystkimi członkami rządu. Korpus dyplomatyczny i oficerowie statku duńskiego. Nabożeństwo celebrował biskup Meulenberg. Wartę honorową pełnili marynarze. Biskup Maulenberg wygłosił również mowę żałobną, w której sławił dr. Charcot i całą załogę statku „Pourquoi Pas?“. Po nabożeństwie trumny umieszczono na 12 samochodach ciężarowych, poczem przez główne ulice miasta ruszył do portu liczny kondukt. Zwłoki ofiar katastrofy przeniesiono na pokład transportowca „L'aude“, który zawiezie je do Francji w eskorcie kontrtorpedowca.

Obrady Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich.

Na terenie Podola odbył się w ostatnich dniach zjazd Rady naczelnej Tow. Rozwoju Ziem Wschodnich pod przewodnictwem prezesa marszałka senatu Al. Prystora, z udziałem członków Rady w osobach sen. Beczkowicza, wicemarsz. sejmu Podoskiego, dyr. Inst. badań narodowościowych St. Paprockiego, prof. UJ. p. Skórewicza, dr. Cieślaka, dr. Stebelskiego i dr. Grodzickiego. W towarzystwie starosty Krzyżanowskiego, płk. Polniaszka i Możdeniewicza, prezydenta m. Tarnopola Widackiego, przedstawicieli KOP-u i Twa Rozwoju Ziem Wschodnich. Goście zwiedzili powiat zaleszczycki, następnie Czortków, Kopyczyńce i wieś Czartorę. W Tarnopolu odbyło się posiedzenie Rady naczelnej z udziałem wojewody dra Biłyka, wicewoj. Niepokulczyckiego, starosty Malickiego oraz przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych. Pułk. Polniaszek wygłosił referat o sprawach narodowościowych, nacz. wydz. inż. Jaszczyk o zagadnieniach rolniczych Podola. Prez. Wartanowicz o sprawach winiarskich, wysuwając postulat kreowania państwowej szkoły ogrodniczo-winiarskiej w Zaleszczykach i obniżenia podatku konsumcyjnego od wina krajowego. Wreszcie dyr. Banku Polskiego Veit mówił o sprawach przemysłu, rzemiosła i handlu. Po referatach odbyła się dyskusja.

W godzinach południowych marsz. Prystor złożył wieniec u stóp pomnika Marszałka Piłsudskiego. Podniosłej uroczystości asystowała kompania honorowa 54 pp.

Również złożył marsz. Prystor wizyty wojewodzie Biłykowi, oraz dowódcom dywizji pułk. Paszkiewiczowi i pułk. Możdeniewiczowi.

DZIEŃ PUŁASKIEGO W AMERYCE.

Nowy Jork. 1. 10. (PAT.) Na podstawie rezolucji kongresu, prezydent Roosevelt ogłosił, że dzień 11 października ma nosić nazwę „Dnia Pułaskiego“ dla uczczenia 157 rocznicy śmierci bojownika o wolność Stanów Zjednoczonych. Dzień ten ma być obchodzony z należną uroczystością we wszystkich szkołach i kościołach. Na budynkach rządowych w dniu tym mają być wywieszane flagi.

ORGANIZACYJNA KONFERENCJA W SPRAWIE TYGODNIA PRZECIWPOŻAROWEJ OBRONY NA TERENIE LWOWA.

W sali posiedzeń magistratu odbyła się pod przewodnictwem wicepr. m. p. Chajesa konferencja w sprawie „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“, który na terenie miasta Lwowa odbędzie się od dnia 11 do 18-go października b. r.

W konferencji tej udział brali: wiceprezydent miasta Irzyk, ławnicy dr. Poratyński i Sudhoff, wicestarosta grodzki Kirschner, b. wicewojewoda Siedlecki jako wiceprezes Okręgu Związku Straży Pożarnych, inspektor pożarnictwa Błaszczyk, dyrektor giełdy dr. Paneth, kustosz Rachwał, r. Włodzimirski, miejski referent turystyczny kpt. Todt, przedstawiciele Miejskiej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży na terenie Lwowa i in. Referent konferencji tej r. Marian Dzięciełlewicz, jako wiceprzewodniczący Rady Grodzkiej Straży Pożarnych, przedstawił cel i projekt programu „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“ na terenie Lwowa, po czym po przeprowadzonej dyskusji wyłoniono sekcję organizacyjną, która ustali szczegóły programu.

Następnie zebrano Komitet wykonawczy, który przedstawia się następująco: przewodniczący wiceprez. Chajes, zastępcy r. Dzięciełlewicz i nacz. Józef Milewski, referenci: nacz. Szpaczyński i r. Włodzimirski (sprawy organizacyjne), nacz. Grankowski (sprawy imprez), red. Daniluk (sprawy prasowe), insp. Kuczyński i K. Dworzakówna (sprawy zbiórki), sekretarz instr. Lickkendorf.

Na protektora „Tygodnia Obrony Przeciwpożarowej“ postanowiono uprosić prezydenta miasta dra Ostrowskiego.

MIN. PRZEM. I HANDLU INTERESUJE SIĘ RZEMIOSŁEM WOJEW. STANISŁAWOWSKIEGO.

Do Stanisławowa przybył naczelnik wydziału rzemiosła w Ministerstwie Przem. i Handlu p. Chrzanowski, który odbył konferencję z prezydium miejscowej Izby Rzemieślniczej. W czasie tej konferencji omówiono dezyderaty rzemiosła na terenie województwa stanisławowskiego.

Ze Stanisławowa nacz. Chrzanowski w towarzystwie sen. gen. Zarzyckiego, radcy wojewódzkiego Henisza i prezesa Izby Rzemieślniczej Pozowskiego, do Tyśmienicy, gdzie odbył konferencję z białoskórnikami i kuśnierzami w sprawie uruchomienia tyśmienickiej fabryki białoskórniczo-kuśnierskiej. Następnie nacz. Chrzanowski zwiedził nieczynną fabrykę białoskórniczą oraz domowe warsztaty, żywo interesując się sprawami miejscowego rzemiosła.

PRZYGOTOWANIA DO MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI ROZKŁADÓW JAZDY.

Ostatnio odbyła się w Krakowie konferencja międzydyrekcyjna z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Komunikacji w sprawie opracowania materiałów na międzynarodową konferencję rozkładów jazdy pociągów towarowych dalekobieżnych, która odbędzie się 16 listopada br. w Nicei. Na konferencji w Krakowie opracowano cały szereg wniosków, zmierzających do usprawnienia i przyspieszenia przewozów w komunikacjach międzynarodowych.

NIEUDAŁY ZAMACH NA DYR. JAROSZA.

Dozorca parku leśnego Horodyszcze w Truskawcu Michał Kobielnik w związku z zaniedbywaniem się w służbie, czego skutkiem było zamordowanie kuracjusza Elowicza w rejonie tego dozorcy, otrzymał w czerwcu trzy-miesięczne wypowiedzenie pracy, którego termin upływał w dniu dzisiejszym. Kobielnik został dziś około 11-tej wezwany do dr. Romana Jarosza, dyrektora zakładu zdrojowego i syna właściciela Truskawca. Dr. Jarosz zakomunikował Kobielnikowi, że pozostanie on nadal w służbie. Dozorca wszczął awanturę, w czasie której oddał dwa strzały do dr. Jarosza i jego brata inż. Aleksandra Jarosza. Strzały chybiły, a Kobielnik rzucił się do ucieczki, w czasie której zranił mieszkańca Truskawca Fedorowicza. — Zaalarmowana policja wszczęła pościg i ujęła Kobielnika.

Program radiowy.

Piątek, 2 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.13: Dziennik południowy. 12.23: Płyty. 14.30: Muzyka z płyt. 15.30: Wiad. gosp. 15.45: Audycja dla chorych. 16: Orkiestra kameralna. 16.45: Reportaż. 18.10: Poradnik sportowy. 18.20: Odczyt. 18.30: Płyty. 18.45: Skrzynka programowa. 19: Koncert reklamowy. 19.10: Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami PR. 19.20: Koncert rozrywkowy. 19.50: „Rewia mód“ obrazek obyczajowy. 20.05: Koncert symfoniczny. 22.45: Wiad. sport.

SYTUACJA WALUTOWA JUGOSŁAWII.

Białogród. 1. 10. (PAT.) Gubernator banku jugosłowiańskiego Radosawliewicz podkreślił wobec przedstawicieli prasy, że dewaluacja franka nie może mieć wpływu na gospodarstwo jugosłowiańskie. Dla naszej polityki walutowej i dewizowej nie ma obecnie racji podejmowania nowych zarządzeń. Stabilizacja dynara pozostaje w mocy. Bank narodowy w dalszym ciągu gromadzi w swych kasach złoto. Możemy patrzeć w przyszłość, jeżeli chodzi o handel zawnętrzny, jak również o stabilizację dynara z jak największym optymizmem.

GIEŁDY WŁOSKIE NADAL ZAMKNIĘTE.

Rzym. 1. 10. (PAT.) Ministerstwo finansów komunikuje, że giełdy, które miały być otwarte 1 października, zostaną nadal zamknięte aż do nowego rozporządzenia. W kołach finansowych twierdzą, że mają być one zamknięte aż do poniedziałku 5 października, t. j. do wydania rozporządzeń wykonawczych, regulujących dewaluację franka francuskiego i franka szwajcarskiego.

REPUBLIKA SOWIECKA W KARTAGENIE.

Lizbona. 1. 10. (PAT.) Gen. Quipo de Llano przemawiając w środę wieczorem przez radio w Sewilli, oświadczył, że w Kartagenie utworzona zosta ła niezależna republika sowiecka.

Według wiadomości nadeszłych z Santander, rządowe okręty wojenne stojące na kotwicy w tamtejszym porcie niemogą wypłynąć na morze z powodu braku paliwa.

W ALPACH — OSTRA ZIMA.

Berlin. 1. 10. (PAT.) Z Bawarii donoszą o nadzwyczajnym obniżeniu temperatury. W Alpach pada śnieg. Na Zugspitze termometr opadł do 15 st. Poniżej zera. Warstwa śniegu dochodzi do 40 cm. W górach wszędzie panują mrozy. Z niektórych miejscowości bawarskich donoszą już o uprawianiu sportów zimowych.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Odwołany mecz tenisowy Polska—Jugoslawia. Mecz tenisowy Polska—Jugosławia, który miał się odbyć w dn. 3, 4 i 5 października w Białogrodzie, został na kilka godzin przed wyjazdem polskiej reprezentacji telegraficznie odwołany przez Jugosławię. Związek jugosłowiański w krótkiej depeszy zawiadamia Polski zw. lawn-tenisowy, że ze względu na chorobę czołowego swego tenisisty Punceca musi odwołać spotkanie. Depesza nadeszła wczoraj o godz. 11-ej w nocy, a na rano był zapowiedziany wyjazd naszej reprezentacji. Oczywiście takie załatwienie sprawy przez Jugosławię nie jest w porządku i Polski zw. lawn-tenisowy będzie zmuszony wyciągnąć z tego faktu pewne konsekwencje.

Dożywotnia dyskwalifikacja za brutalny napad. Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłkarskiego ukarał dożywotnią dyskwalifikacją gospodarza sekcji piłkarskiej KS. „Ostrovia" p. Świątka za zranienie sędziego p. Tomaszewskiego po meczu Ostrovia—KPW. Poznań.

ŚCISŁE PODPORZĄDKOWANIE SIĘ ZARZĄDZENIOM WŁADZ BUDOWLANYCH LEŻY W INTERESIE BUDUJĄCYCH.

Od kilku lat zaostrzony został nadzór policyjno - budowlany na terenie miasta Lwowa, a to w związku z organizacją Urzędu Nadzoru Budowlanego, który rozwinął właściwą egzekutywę celem niedopuszczania do chaotycznej rozbudowy miasta i celem wzmożenia stanu bezpieczeństwa publicznego w dziedzinie budownictwa. W związku z powyższem, budowy prowadzone sprzecznie z przepisami prawa i zasadami sztuki budowlanej niejednokrotnie wstrzymywane były przez ustawienie posterunków administracyjnych o ile właściciele lub kierowcy budów nie stosowali się do zarządzeń władz.

Zdarzali się oporni właściciele i kierownicy budów, którzy mimo zakazu władz i opieczętowania budów prowadzili je nadal bezprawnie. Dowiadujemy się, że wobec zdarzających się podobnych jeszcze wypadków samowoli, Zarząd Miejski oprócz przewidzianych rygorów karnych zastosuje bezzwłoczną rozbiórkę tych części budów, które wykonane zostały mimo opieczętowania. Zarząd Miejski zastosuje tu środki bezpośredniego przymusu, przewidzianego w postępowaniu administracyjnem.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Odwołanie p. Lestera z Gdańska.

Genewa. 1. 10. (PAT.) Dnia 30 ub. m. odbyło się poufne posiedzenie Rady, na którym sekretarz generalny Ligi Narodów p. Avenol złożył deklarację, przypominającą na wstępie o dymisji p. Azcarate, który od r. 1933 pełnił funkcje zastępcy sekretarza generalnego Ligi. Stanowisko to zostało utworzone na mocy uchwały zgromadzenia z r. 1932 w myśl zasady, że w wypadku, gdy sekretarz generalny Ligi jest obywatelem państwa, mającego stałe miejsce w Radzie, winien posiadać zastępcę, reprezentującego jednego z innych członków Ligi. Ze swej strony p. Avenol wziął pod uwagę osobę p. Lestera, Wysokiego komisarza Ligi w Gdańsku, którego wysokie kwalifikacje znane są dobrze Lidze Narodów. Mówiąc o zasługach p. Lestera położonych na terenie gdańskim, p. Avenol podkreślił obecne trudności ograniczające swobodę działania sekretarza generalnego oraz, że Rada Ligi będzie musiała wypowiedzieć się co do celowości ustąpienia Wysokiego komisarza z jego obecnej placówki, jak również co do daty jego odjazdu. Uczyniwszy to zastrzeżenie, p. Avenol oznajmia, iż zamierza zamianować p. Lestera zastępcą sekretarza generalnego Ligi, oraz przedłożyć te nominację do zatwierdzenia Radzie.

Następnie zabrał głos sprawozdawca spraw gdańskich, min. Eden, który oznajmił, iż jego koledzy w komitecie trzech, zajmującego się sprawami gdańskimi uznali, iż nie zamierzają **sprzeciwiać się nominacji p. Lestera na nowe stanowisko,** przy czym ustąpienie jego jednak z Gdańska winno nastąpić dopiero po zamianowaniu następcy.

Delegat polski min. Beck przyłączył się do wyrazów uznania, wypowiedzianych pod adresem p. Lestera, oraz podkreślił, iż **propozycje, jakie przedstawi on przy współudziale swych kolegów, pozwolą w ciągu krótkiego czasu stworzyć normalne warunki, w których będzie można załatwić sprawę następstwa po p. Lesterze.** Ponadto min. Beck oświadczył, iż jest gotów dostarczyć referentowi wszystkich danych, będących w posiadaniu rządu polskiego o sytuacji w wolnym mieście, celem ułatwienia zadania referenta.

Po dyskusji Rada zatwierdziła propozycje, przedstawione przez sekretarza generalnego oraz referenta spraw gdańskich, potem zwróciła się do delegata Szwecji by zajął w komitecie dla spraw gdańskich miejsce Portugalii, która obecnie nie zasiada w Radzie. Przedstawiciel Szwecji oświadczył, iż propozycję Rady zakomunikuje rządowi.

POLAK ZAJMIE MIEJSCE LESTERA?

Paryż. 1. 10. (PAT.) Sprawa odwołania Wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku p. Lestera i jego nominacji na zastępcę sekretarza generalnego Ligi Narodów znalazła echo w prasie francuskiej. Kilka pism podało pogłoskę, jakoby na miejsce p. Lestera wysokim komisarzem miał być mianowany Polak.

Wskrzeszenie Komisji rozbrojeniowei.

Genewa. 1. 10. (PAT.) Wczoraj po południu zebrało się prezydium Zgromadzenia Ligi Narodów, które postanowiło powołać do życia trzecią komisję (rozbrojeniową). Komisja ta zbierze się niebawem. Wypowiedziano się również za zwołaniem po sesji zgromadzenia biura konferencji rozbrojeniowej. Ponadto prezydjum uchwaliło zwrócić się do zgromadzenia o przedłużenie na jeden rok mandatów komisji dla studiów europejskich.

Negus jest skłonny do ustępstw.

Londyn. 1. 10. (PAT.) Poselstwo abisyńskie ogłosiło urzędowe oświadczenie, które stwierdza, że negus nigdy nie będzie abdykował, nie zrzeknie się swej suwerenności i nie wycofa delegacji abisyńskiej z Genewy. Jednakże negus pragnie, aby nie budziło żadnej wątpliwości, iż gotów on jest poczynić znaczne ustępstwa, celem osiągnięcia porozumienia z Włochami za pośrednictwem Ligi Narodów i na podstawie paktu Ligi.

Londyn. 1. 10. (PAT.) Koła tutejsze interpretują wczorajsze przemówienie delegata abisyńskiego w Genewie w ten sposób, że negus jest gotów do zawarcia z Włochami przy pośrednictwie Ligi Narodów, porozumienie na podstawie którego uznałby on suwerenność Włoch nad podbitymi obszarami Abisynii pod warunkiem, że jego suwerenność i niezależność reszty obszarów Abisynii nie będą kwestionowane. Według powszechnego mniemania, propozycja ta przychodzi o wiele zapóźno i nie będzie nawet wzięta pod uwagę ani przez Włochy, ani też przez Ligę Narodów.

Marsz na Madryt trwa.

La Coruna. 1. 10. W ciągu dnia wczorajszego powstańcy ponownie bombardowali m. Bilbao. W stosunku do zakładników nie zastosowano żadnych represyj, prawdopodobnie ze względu na obecność w Bilbao przewodniczącego Międzynar. Komitetu Czerwonego Krzyża. Komunikat radiowy podaje, jakoby rząd madrycki miał zamiar przeprowadzić dewaluację pesety i jakoby minister finansów opracował już w tej sprawie dekret.

Armia południowa powstańców zdo była Alcala i Lareal a w prowincji Kadyksu — San Pablo. Na froncie środkowym wojsk gen. Mola odrzuciły oddziały rządowe na odcinku Avila, zadając im ciężkie straty. Na froncie Toledo powstańcy zajęli miejscowości Villa Luenga i Illescas.

Jaca. 1. 10. (PAT.) Radiostacja tutejsza podaje, że marsz na Madryt trwa w dalszym ciągu i że rząd hiszpański nie wiedząc co już wymyśleć, podał wiadomość o śmierci gen. Franco. Wiadomość ta jest bezwzględnie fałszywa. Oddziały rządowe oblegające Oviedo usiłują wejść w kontakt z ludnością, aby zaopatrzyć się w chleb, którego już zupełnie brakuje.

GEN. FRANCO DYKTATOREM.

Burgos. 1. 10. (PAT.) Korespondent Havasa podaje, że gen. Franco, poza nominacją na wodza naczelnego wszystkich wojsk hiszpańskich, otrzymał oficjalnie wszelkie uprawnienia głowy państwa.

Toledo. 1. 10. (PAT.) Według korespondenta Havasa, sytuacja wojskowa pod Toledo jest następująca: wojska powstańcze na froncie Toledo w pierwszej linii złożone są głównie z t. zw. regulares i Legii cudzoziemskiej. Grupują się one obecnie w odległości 20 klm. od Toledo na drodze do Madrytu. Jedna kolumna posuwa się na Santa Cruz del Litamar w zatopionej dolinie rzeki Alberche. Cofnięta na front Toledo grupa powstańcza starannie organizuje się. Nieustanny przewóz wojsk na tym froncie przypomina ruchy wojsk w czasie wojny światowej. Wojska rządowe przegrupowują się w celu stoczenia bitwy o Madryt. Działalność ich objawia się tylko w codziennych raidach lotniczych.

Madryt. 1. 10. (PAT.) Rząd postanowił wprowadzić od połowy października kartki żywnościowe. Rząd kataloński bada obecnie szereg zarządzeń mobilizacyjnych.

AUDIENCJE NA ZAMKU.

Warszawa. 1. 10. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej przyjął w dniu dzisiejszym posła R. P. w Teheranie p. Hempla, następnie naczelnego dyrektora Funduszu Pracy p. Mikołaja Dolanowskiego i wreszcie prezesa Prokuratorii generalnej p. Stanisława Bukowieckiego.

GENERAŁ JAPOŃSKI ZŁOŻYŁ HOŁD SERCU MARSZAŁKA.

Wilno. 1. 10. (PT.). **W dniach 29 i 30 września b. r. bawił w Wilnie attache wojskowy poselstwa japońskiego w Warszawie gen. Savada wraz z małżonką i swym zastępcą kpt. Arao. Generał Savada był podejmowany przez wileńskie sfery wojskowe.**

Dziś gen. Sevada w towarzystwie gen. Skwarczyńskiego i płk. Janickiego oraz przedstawicieli korpusu oficerskiego w Wilnie złożył hołd sercu Marszałka Piłsudskiego na cmentarzu Rossa, składając wieniec na grobowcu.

MINISTER BELGIJSKI ZWIEDZIŁ GDYNIĘ.

Gdynia. 1. 10. (PAT.) Belgijski minister gospodarki narodowej Van Isacker zwiedził przed południem portowe zakłady przemysłowe, urządzenia przeładunkowe oraz motorówką baseny portowe. W południe p. minister Roman wydał na motorowcu „Piłsudski" śniadanie na cześć gościa belgijskiego.

Pan minister Van Isacker, zapytany przez przedstawiciela P. A. T. o wrażeniach z pobytu w Gdyni, oświadczył, co następuje: Oglądałem dziś port gdyński, pierwszy port na Bałtyku. Nigdzie dotychczas nie spotkałem tak nowoczesnych urządzeń i tak doskonałego porządku jak tutaj. Port Gdynia, który obsługuje tak wielkie i ważne zaplecze, będzie w najbliższych latach otoczony wspaniałym miastem, rozbudowanym na otaczających go wzgórzach i zasługuje na uwagę ze względu na rozmach, z jakim zostaje zrealizowany.

Po przyjęciu na statku, goście belgijscy udali się na zwiedzanie miasta, którego panoramę oglądali z Kamiennej góry, po czym wyjechali do nowobudującego się portu rybackiego w Wielkiej wsi. Po powrocie do Gdyni, nastąpił o godz. 19.05 odjazd do Katowic.

OTWARCIE LINII LOTNICZEJ LWÓW—ATENY.

Warszawa. 1. 10. (PAT.) Dnia 3-go października b. r. odleci po raz pierwszy z Warszawy i Lwowa do Aten samolot P. 11 „LOT", zabierając pocztę lotniczą, przeznaczona do Grecji oraz innych pobliskich krajów. Wszystkie przesyłki lotnicze, które zabierze w dniu 3 października wspomniany samolot do Aten, będą w Warszawie i Lwowie ostemplowane w urzędach pocztowych: Warszawa 19 — port lotniczy i Lwów 2, specjalnymi datownikami z naddrukiem „Pierwszy lot do Aten — 3. 10. 1936".

OBNIŻKA TARYFY NA PRZEWÓZ CEGŁY DO WARSZAWY.

W ostatnim czasie dał się zauważyć gwałtowny wzrost ceny cegły na rynku warszawskim. Tej niekorzystnej i gospodarczo nieuzasadnionej zwyżce lokalnej Rząd przeciwdziała z jednej strony zapomocą kontroli, przewidującej ostre kary za śrubowanie cen, z drugiej zaś strony, zapomocą obniżki interwencyjnej taryf, dzięki której zapewniono dostawę taniej cegły z dalszych cegielni, zwłaszcza położonych na zachodzie, do stacyj warszawskich. Zniżka wynosi 25 prc. od dotychczasowych opłat, przyczem obejmuje ona odległości od 110 km. wzwyż, osiągając pełny wymiar 25 prc. od 250 km. wzwyż. Obciążenie kosztami przewozu cegły zmniejszyło się wskutek zniżki bardzo znacznie, co umożliwia korzystne nabywanie cegły wielkopolskiej, pomorskiej i górnośląskiej do celów budowlanych w okręgu warszawskim.

Zniżka zobowiązuje od 28 września br.

———

Prez. Roosevelt potępia publicznie komunizm

Nowy Jork. 1. 10. (PAT.) Prezydent Roosevelt wygłosił swą pierwszą wielką mowę wyborczą na zjeździe stronnictwa demokratycznego w Syrakuzach w stanie nowojorskim. Odpowiadając na zarzuty, czynione mu przez republikanów, iż ujawnia tendencje komunistyczne, Roosevelt oświadczył, iż pozostaje wierny demokracji, odsuwając od niej wszelką obcą ideę, jaką jest komunizm. Określając komunizm jako objaw naruszenia równowagi społecznej, wynikający z głębokich zaburzeń gospodarczych, Roosevelt wystąpił z oskarżeniem pod adresem stronnictwa republikańskiego, iż doprowadził Amerykę do wrót komunizmu.

Biorą się do socjalistów

Budapeszt. 1. 10. (PAT.) Rząd węgierski wydał rozporządzenie, zabraniające aż do odwołania odbywania zebrań, pochodów i manifestacyj o charakterze politycznym. Rozporządzenie nie odnosi się do zebrań sprawozdawczych, urządzanych przez posłów w swoich okręgach.

Niewątpliwie jest to dalszy ciąg akcji, wymierzonej przeciwko wystąpieniom socjalistów, a przede wszystkim ma wpłynąć na złagodzenie tarć międzypartyjnych w ostatnich tygodniach przed otwarciem parlamentu, t. zn. w okresie, w którym toczyć się będą rokowania, poprzedzające zmianę gabinetu.

Sprawa zamrożonych należności w Niemczech.

W porozumieniu z Komisją Rządową Kontroli Obrotu Towarowego Polsko-Niemieckiego, Związek Izb przemysłowo-handlowych przystąpił obecnie do rejestracji należności eksporterów polskich zamrożonych w Niemczech z tytułu dostaw towarowych dokonanych poza clearingiem polsko-niemieckim, prowadzonym przez Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego.

Zgłoszenie należności winno nastąpić bezpośrednio do Związku Izby przemysłowo-handlowych w Warszawie na specjalnych formularzach, które zainteresowani mogą dostać w biurze Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie oraz w organizacjach branżowych. Zestawienie należności winno być sporządzone wg. stanu z dnia 30 września 1936.

Ostateczny termin zgłoszenia należności zamrożonych upływa z dniem 5 października br.

Obecna akcja rejestracji zamrożeń ma na celu zaktualizowanie danych, które Związek Izb zebrał w ankietach, przeprowadzonych uprzednio, a które, jako przestarzałe nie mogą być obecnie użyte przy dokonywaniu ewentualnych odmrożeń.

Giełda z dnia 1 października

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 89.85, Berlin 212.78, Kopenhaga 117.35, Londyn 26.28, N. Jork czeki 5.31, kabel 5.31 i jedna czwarta, Oslo 132.05, Sztokholm 135.55, Wiedeń 99.20, Helsinki 11.62, Montreal 5.31. **Papiery wartościowe:** 3 prc. inwest. 62.50, 6 prc. dolar. 71, 4 prc. dolar. 47, 7 prc. stabilizacyjna 50. **Akcje:** Bank Polski 105.50, Siła i Światło 27.50, Cukier 28.50, Węgiel 16, Lilpop 14.50 Modrzejów 6.25, Norblin 61, Ostrowiec 31, Starachowice 37, Haberbusch 42.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy. Pszenica w dalszym ciągu potaniała, ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja niejednolita, usposobienie spokojne. Ceny loco wagon Lwów: pszenica jednol. czerwona 22.75—23.25, zbiorowa 22—22.50. Inne kursy niezmienione.

ZMIANY PERSONALNE W UBEZPIECZALNIACH.

Warszawa. 1 października. (PAT.) Na stanowisko dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Bielsku powołano dotychczasowego wicedyrektora Ubezpieczalni Jana Wadomia. W Ubezpieczalni Społ. w Tarnowie zwolniono lekarza naczelnego dr. Leona Fuerbeka, przenosząc na jego miejsce lekarza naczelnego Ubezp. Społ. w Złoczowie dr. Edwarda Mroza.

Lekarza naczelnego w Ubezp. Społ. w Dubnie dr. Tadeusza Kowarzyka przeniesiono na indentyczne stanowisko do Ubezpieczalni Społ. w Złoczowie, do Dubna zaś przeniesiono dra Czesława Telszewskiego, dotychczasowego lekarza naczelnego Ubezp. Społ. w Tarnopolu. Lekarza naczelnego w Ubezp. Społ. w Brześciu nad Bugiem dra Stanisława Frączkiewicza przeniesiono do Ubezp. Społecznej w Tarnopolu.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

I. Km. 928 i 944/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Rzeszowie rewiru I. Marcin Repeć, mający kancelarię w Rzeszowie, ul. Jagiellońska 1a na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 października 1936 r. o godz. 9-tej w Rzeszowie, ul. Zamkowa Nr. 4 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Zygmunta i Emmy Schönbergów, składających się z urządzenia mieszkania na rzecz Filipa Wintersteina w Wiedniu i Banku Dyskontowego w Krakowie, oszacowanych na łączną sumę 540 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Rzeszów, 15 września 1936. 3106K

I. Km. 478/34. V. E. 713/36. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Stanisławowie Stawiski Wacław, mający kancelarię w Stanisławowie przy ul. Sapieżyńskiej Nr. 8 i tamże zamieszkały, obwieszcza, że na żądanie Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Stanisławowie, dokona w dniu 25 listopada 1936 o godzinie 10-tej z rana w Sądzie grodzkim Oddział V. drzwi Nr. 37 w Stanisławowie przy ul. Bilińskiego Nr. 11, sprzedaży przez publiczną licytację nieruchomości obj. whl. 1312 i 1313 ks. gr. gm. kat. Stanisławów stanowiącej własność Franciszka Wesely i Herminy Wesely po połowie. Nieruchomość powyższa położona jest przy ul. Zosinej Woli Nr. pol. 56 i 56a. Nieruchomość whl. 1312 składa się z parceli budowlanej liczba kat. 802 o powierzchni 392 mtr. kw. i parceli ogrody liczba kat. 674/1 o pow. 1036 mtr. kw., zaś whl. 1313 z parceli ogrody o powierzchni 381 mtr. kw. Powierzchnia wyżej wymienionych parcel wynosi 1813 mtr. kw. Na powyższej parceli wybudowano następujące budynki: 1) budynek mieszkalny murowany parterowy o powierzchni zabudowania 73 mtr. 20 ctm. kw. mieszczący 2 pokoje z kuchnią, sień i jeden pokój na poddaszu. 2) budynek kancelaryjny mieszkalny murowany, parterowy o powierzchni zabudowania 61 mtr. 86 ctm. kw. 3) budynek fabryczny (warstat ślusarski) murowany parterowy, o powierzchni zabudowania 144 mtr. 33 ctm. kw. 4) budynek fabryczny murowany parterowy na części środkowej jednopiętrowy o powierzchni zabudowania 305 mtr. 32 ctm. kw. mieszczący halę obrabiarek, hale maszynowe, odlewnię żelaza i modelarnię. 5) budynek fabryczny murowany jednopiętrowy o powierzchni zabudowania 120 mtr. 36 ctm. kw. mieszczący w parterze odlewnię metalu i suszarnię na I. piętrze tokarnię (obecnie magazyn). 6) magazyn z muru pruskiego, parterowy, o powierzchni zabudowania 28 mtr. 49 ctm. kw. 7) szopa otwarta szalowana deskami o powierzchni zabudowania 19 mtr. 87 ctm. kw. 8) oparkanienie 68 mtr. b. Powyższa nieruchomość szczegółowo opisana w protokole opisu i oszacowania dołączonym do akt sprawy ma urządzoną księgę hipoteczną, która znajduje się w Urzędzie hipotecznym Sądu okręgowego w Stanisławowie. Nieruchomość whl. 1312 i 1313 ks. gr. gm. kat. Stanisławów oszacowana została do licytacji na kwotę 75.602 zł., oraz urządzenie maszynowe na 61.628 zł. 45 gr. czyli razem na kwotę 137.230 zł. 45 gr. Cena wywołania rozpocznie się od 2/3 części ceny szacunkowej tj. od kwoty 91.487 zł. Życzący wziąć udział w licytacji obowiązany złożyć wadium w kwocie 13.723 zł. w gotówce, albo w takich papierach wart. bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze osób małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego rew. I.

Stanisławów, 23 września 1936. 3107K

II. Km. 2481/35. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu Jan Frydlewicz, mający kancelarię w Drohobyczu, ul. Piłsudskiego 28 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 grudnia 1936 o godz. 10 przedpoł. w Sądzie grodzkim biuro Nr. 2 I. p. odbędzie się na zasadzie warunków, które się zatwierdza, licytacja następujących realności: a) 10/16 części realności obj. whll. 537 ks. grt. gm. Borysław, składających się z budynków mieszkalnych, oraz gruntu położ. przy ul. Narutowicza 71. b) 10/16 części realności obj. whll. 1034 ks. grt. gm. Borysław, składających się z budynków gospodarczych, oraz gruntu. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami wynosi: pod a) 11.902 zł., pod b) 1.209 zł. Najniższa oferta wynosi: pod a) 5.951 zł., pod b) 806 zł. Do realności whl. 537 i 1034 ks. gr. Borysław należą następujące przynależności: oparkanienie i drzewa. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Drohobyczu jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dnie powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania można przeglądać w Sadzie grodzkim w Drohobyczu sala Nr. 48 lub w biurze Komornika. 3103K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

IV. Km. 1186/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV., mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 października 1936 o godzinie 10.30 we Lwowie ul. Szopena L. 4 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z obrazów, dywanu i mebli, oszacowanych na łączna sumę 670 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, 17 września 1936. 3111K

IV. Km. 1041/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru IV. mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 października 1936 o godzinie 9.30 we Lwowie, ul. Jagiellońska 7 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z garnituru klubowego, szafy bibliotecznej i dywanu perskiego, oszacowanych na łączną sumę 650 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru IV.

Lwów, 17 września 1936. 3110K

V. Km. 1566/36. Firma „Godula" Ska c/a Dora Oppenheim. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 14 października 1936 o godz. 9.10 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużniczki w jej lokalu we Lwowie przy pl. Krakowskim l. 2, składających się z 300 paczek kołków drewnianych po 2 kg., 500 kopyt i 200 kg. podkówek, oszacowanych na łączną kwotę 2080 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.

Lwów, 24 września 1936. 3109K

Km. 552/36. Dłużnik Michał Krasnopolski pto. 1000 złotych zpn. — Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 23 października 1936 o godzinie 10 rano w Lataczu odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie około 50 q wyki z jęczmieniem, około 60 q pszenicy, około 5 q grochu, oszacowano na łączną kwotę 1825 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Tłuste, 23 września 1936. 3053K

II. Km. 910/34. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rewiru II. obwieszcza, że dnia 3 listopada 1936 o godz. 9.30 przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie, przy ul. Kazimierzowskiej l. 34 w sali Nr. IV. licytacja realności położonej we Lwowie-Zniesieniu, ul. Graniczna 6, objętej wyk. hip. L. 1358 ks. gr. gm. kat. Zniesienie, prowadzonej przy Sądzie grodzkim zamiejskim we Lwowie dłużnika Marii Palkowej własnej, a składającej się z pgr. lkat. 701/1 o pow. 74 s. kw., na której znajduje się: 1) budynek murowany, mieszkalny, czynszowy, parterowy, z mansardą drewnianą, kryty blachą z 2 balkonami i chodnikiem betonowym, 2) komórka, 3) ustęp, 4) studnia, 5) oparkanienie, 6) 6 szczepów owocowych, 7) 9 krzewów, ocenionej na 13.126 zł. 47 gr. Cena wywołania wynosi 9.844 zł. 85 gr. Rękojmię w wysokości 1.312 zł 65 gr. winien złożyć przystępujący do przetargu licytant w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. — Do organów Władzy publicznej i Instytucji publicznych powołanych do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych zwracam się z wezwaniem, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego. Rewiru II.

Lwów, 19 września 1936. 3108K

FIRMY.

Wezwanie wierzycieli. Postanowieniem Sądu okręgowego w Krakowie z dnia 11 stycznia 1935 r. zarządzony został w rejestrze handlowym przy firmie „Ciro" spółka sprzedaży wag z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpis, że spółka została rozwiązana i przeszła w stan likwidacji. Po myśli art. 268 k. h. wzywają likwidatorzy powyższej spółki wierzycieli, aby w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia, zgłosili swe wierzytelności na ręce likwidatora Dra Alojzego Abelesa w Krakowie, ul. Stolarska L. 9. 2784

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 58/35. Edykt. Józef Mrowiec, syn Wojciecha i Jadwigi Stasicy, urodzony 9 maja 1880 i zamieszkały w Świnnej wyjechał do Ameryki i zaginął od końca 1908 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy.

W Wadowicach, 9 kwietnia 1936. 3115

I. T. 50/35. Edykt. Wojciech Lach, syn Jakóba i Marjanny Kocoń, urodzony 3-go kwietnia 1857 i zamieszkały w Ujsołach wyjechał do Niemiec i zaginął od końca 1897 roku bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznana go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 1 roku od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie statecznie.

Sąd Okręgowy.

W Wadowicach, dnia 17 kwietnia 1936. 3114

ROZMAITE.

Prez. 22050/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie ustalające celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Czortkowie dla gminy katastralnej Dżuryn i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1937.

Lwów, 18 września 1936. 3113

Prez. 21562/36. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Nadwórnej dla gminy katastralnej Przerośl (Łazy) i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1937.

Lwów, 12 września 1936. 3112

Redaktor naczelny i wydawca: **Aleksander Wareński.** Redaktor odpowiedzialny: **E. Kozłowski.** Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, Zimorowicza 15.